

OSĄDZAJ, ALE NIE POTĘPIAJ

Wśród chrześcijan jest wiele nieporozumień odnośnie tego, czy osądzanie jest słuszne, czy nie, z powodu nie zrozumienia definicji słowa „osądzanie”.

Jako wierzący, każdy z nas musi oceniać innych, aby umieć rozróżnić ludzi. Słowo Boże mówi też, że gdy słuchamy czyjegoes nauczania, to musimy je osądzić (1Kor 14:29), bo Duch Święty nakazuje nam, abyśmy osądzali każde kazanie, ponieważ tylko w ten sposób możemy uniknąć zwiedzenia przez wielu zwodzicieli w dzisiejszych czasach.

Słowo Boże mówi też: „Nie wiercie każdemu duchowi, ale badajcie duchy (osądzajcie), czy są z Boga, gdyż wielu fałszywych proroków wyszło na ten świat” (1J 4:1). Ale Jezus powiedział też, że w swoich osądach mamy być uczciwi, aby nie sądzić po pozorach, tylko sądzić sprawiedliwie (J 7:24). Co więc miał na myśli Jezus, gdy w Ewangelii Mateusza 7:1 mówił: „*Nie sąǳcie*”?

W greckim oryginale, słowo „osądzanie” oznacza też „potępienie”. Rozszerzone tłumaczenie Amplified Bible oddaje ten werset: „*Nie potępiajcie innych, abyście sami nie byli potępieni*” (Mt 7:1). Jezus też powiedział o sobie: „*Ja nikogo nie sąǳę ani nie potępiam*” (J 8:15). Tak więc zabronione jest osądzanie innych pod kątem wydawania ostatecznych wyroków (ustnie lub w naszym umyśle). To może robić tylko Bóg, ale my musimy wszystko badać, aby umieć rozróżniać.

O Jezusie prorokowano: „będzie czujny w bojaźni JHWH i nie będzie sąǳił według tego, co widzą oczy, ani sąǳił według tego, co słyszą uszy, lecz będzie sąǳił ludzi sprawiedliwie” (Iz 11:3-4 UBG). My powinniśmy brać z Niego przykład i też nie powinniśmy nigdy osąǳać nikogo ani niczego na podstawie tego, co zobaczyliśmy lub co usłyszeliśmy, bo każdą sprawę należy najpierw dokładnie zbadać, aby wydać sprawiedliwy osąd, który nie będzie stronniczy.

Jako członkom Bożej rodziny powiedziano nam też, że najpierw mamy osąǳać samych siebie (1Ptr 4:17). Ale nie mamy osąǳać siebie, patrząc w głąb siebie, tylko mamy szukać własnych braków patrząc na Jezusa i Jego życie, aby najpierw osąǳić samego siebie w świetle Jego życia, bo napisano: „*bo u ciebie jest źródło życia, w twojej światłości urzujemy światłość*” (Ps 36:9 / zob. UBG).

Osąǳanie samego siebie w Bożym świetle jest jedną z najważniejszych lekcji, której każdy z nas musi się nauczyć w swoim duchowym życiu. Większość wierzących nigdy się tego nie uczy, dlatego nie wzrastają duchowo. 1 List do Koryntian 11:31 mówi, że jeżeli będziemy sprawiedliwie osąǳać samych siebie, to nie będziemy sąǳeni. To jest niesamowita obietnica dla tych, którzy teraz wiernie osąǳają samych siebie, dlatego nie będą sąǳeni przez Boga w dniu ostatecznym.

Chociaż nie możemy wydawać wyroków na innych, to jednak zdecydowanie musimy się sprzeciwić grzechowi. W Ewangelii Mateusza 5-7, Jezus bardzo stanowczo potępia takie grzechy, jak: gniew, pożądliwość oczu, pożądliwość ciała, miłowanie mamony, lęk i troskę o sprawy materialne, złe nastawienie do innych, kłamanie, szukanie własnej chwały i nienawiść. Musimy też potępiać wszystkie grzechy naszych czasów, takie jak oglądanie pornografii - ale nie mamy potępiać ludzi - bo Jezus „*nie przyszedł na ziemię, aby sądzić świat, lecz aby go ratować*” (Jan 3:17). Tylko Bóg Ojciec jest sędzią, który może wydawać wyroki na ludzi (Jak 4:12).

Zac Poonen

Judging but Not Condemning / 02.07.2023